

994

Deutscher Text

S.

R.

~~411.~~

Altzyrkerka

~~182~~





D-78/4338



R 713

№ 994

###



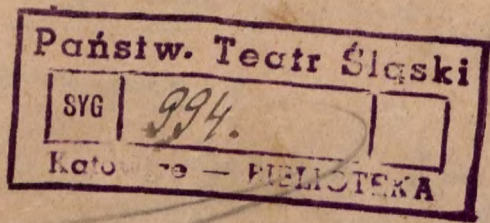
Wallysowa

Pracownia w d. arkusie furera

B. Pohla

furera:

Gwysack



Osohy:

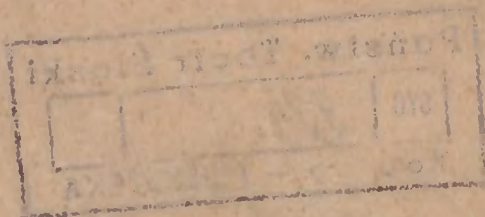
Lucja, banowa Niedach l. 22

Banan Cesar wedding " 30

Fery ~~Me~~ Meinigshausen " 28

Adan, Banowdymow banana " 32

Kreser dzieja sie me ~~banow~~ bana -  
na weddinga.



Elegancki salon z weddinga. Na  
 środku sceny niewielki stół, ra-  
 stawiany z czterech kółek.  
 Na gładko białym. Głównie wej-  
 ście z lewej. W głębi stół podre-  
 czny. Wieszak, salon ściwielło,  
 i wiszący.

### Scena 1.

Adrian - Cerar

(Adrian przychodzi do stół, na kół-  
 nym dwa nakrycia - Cerar wcho-  
 dzi z prawej.)

Cerar (w ubranie bo-  
 lowem, z dwoma kółkami i

na kawiarach) Czy wystarczy <sup>głównie</sup> to po-  
wiedzieć?

Alban

Podług nasza.

Ceraw

Przejdźmy <sup>więc</sup> / jeszcze na raty pro-  
gram. A więc: droga z rąb do  
dworu —

Alban

Poprzedni. Franciszek <sup>W</sup>łókar z agno-  
styką wykopali srebraki rąb,  
którymś przed nim <sup>W</sup>łóbowy bel-  
ce — tak, że każdy mógł słyszeć  
tamtejszy przebieg — wywo-  
cie się musi.

Ceraw

Dobrze — dalej —

Alban

Wells naryph obliczeni powód u-  
padku na prawą stronę, tam u-  
trzymujemy się na Quir itapy,  
by upadającym było niezako i  
wygodnie.

Ceror

Aluiz będnie ripetnie berfiscnie

Addan

Ala... nawet bandro przyjemnie.

Ceror (racione wese-  
matowanie) wybornie! co, a do-  
war zabieramy ludaj. (złota się).

Koledy spacerować, finauki nętnie  
ostat nabyty - dwa nabycia? To-  
go nie karatem.

Addan

myślano, że -

Ceror

Dobrze by było, gdybyś się odwróci-

crat ad mylenia.

Addan

Begde sie sanat.

Cerav

Labiene jedus narhycie.

Addan (adnaci jedus  
narhycie na stat podrozny w glupi)  
Wiez pan bawar bezrie san jadl?

Cerav (iniez sie)

Glupi jedes; midocnie depiejer  
na naci; Ancehaby ci waci do sto-  
licy; glie more <sup>skaz</sup> adryserer na  
nowo rdolnaci bankinacyjno.

Addan

Dobro; jedem glupcem, jiereli p-  
bawar dach norbaci; dobro, nie-  
mieu nie, nie-supetnie nie-uo-  
do norbaci p. bawara.

Cerav

O-i jarka den kildaj na dobrotu-

4  
sua, firzognuiz. Latuiz sig, ie  
cie, jaena ciebanus danieluina  
sig, cregos.

Addan

Pau muis Ruyndri, f. havanis. Pau.  
uar mieu, ie jau samego djabla sig  
mie clabie, qly chabri o mrapraue  
miej awanduridi, do ja jui sobie  
pabalubuluwatem...

Cesar

No - no, ciebanuiz - mieu -

Addan

Czy moge, merywicie ?

Cesar

Mow bez abasy.

Addan

Chadjedrie powas...

Cesar (pobakuje)

Powas.

Addan

Ad strany miada -

Cesar (ju)

ciarda -

Oddan

Silenci z sasy na nasza, pynadusz  
duogo. Pury pynadusz. Oddany  
pynadusz nasza duogo, pynadusz,  
pynadusz duogo pynadusz na nisz-  
trichus sianu -

Cerav (sinisja sz)

Fark lodg dardonale. Dalej!

Oddan

Pan bawu wybiega, wprowadza "do"  
so byt sz nicicito w powozie, do  
doga salonu, rapnasa do nicere-  
ny i oddiera gawaze szepki, jakto  
wybawo i uprzejmy gospodarz.

Cerav

Predrinnu.

Oddan

Czy mam sz <sup>naprowad</sup> ~~sz~~ dać głupcu,  
czy der kombinować dalej?

Cerav

5

nie rzuć się - niech widzieć, że  
si na się nie sprecyzowano.

Adrian  
A tenar <sup>jedno</sup> pytanie: Ido się znajduje  
w tym powiecie? Za sobą, że trzeba  
aby do był stany grupy języcznej.

Cesar  
Czy tak?

Adrian  
Tak, jak nie przypuszczam również  
aby do był między stowisk; a prze-  
deveryfikiem myślnym stawa  
języcznej jak najręczniejszy. Poro-  
staje więc - jak nieścisłe - tylko  
jedno species. Nie jest do więc ani  
neutrum, ani masculinum - tyl-  
ko femininum - jednym słowem  
ciężko kama.

Cesar  
Mistrzowsko, kachka!

Adrian  
Czy może być tam f. kawała nam  
być nowa grupie - czy też dalej

Roubinowicz? <sup>z</sup>

### Ceraw

A więc prozę, cię o twego, głupoty -  
mój <sup>do Rockaway</sup> ~~sygn~~ I di na stanowisko -  
a gdy nastąpi Paladyna -

### Addon

Ja przy moim wybaczyć i uprzej-  
nego gospodarza. (obchodni na  
lewo)

## Scena 2.

### Ceraw (sam)

To rabinowicz, jak nasz na stolicy  
nas mają. Ten kulał jest jasno-  
widrocy jak spinytyda. (patrzy  
na zegarek) Ferrerś fót gadziny i -  
Czy ona się jednak odwarzy? <sup>a</sup>/Cze-  
maby nie? - Abscentywność  
jest właściwością jej demona-  
manu. Ale na abscentywność  
nie można liczyć. Gdyby <sup>tak</sup> nie przy-

6  
była? — Umieiliśmy wprawdzie  
wystąpić jako najdokładniej, słu-  
żenie tego planu nadzwyczaj ją ka-  
miło. — Ah! bah! poryjcie, pory-  
cie! (debynie regarda) Ferrere  
20 i 1/2 minuty — "niecierpliwość" cała!  
Gdyby była jakaś siła, skracająca  
czas w pewnych wypadkach!

### Scena 3.

Cerar - Alden (z daleka)

Alden

Canis bonum —

Cerar

O dalekiego?

Alden

Can Meinischhausen furei —

Cerar

Ferry? Cregor on chee? Powiedria  
des un pource, se unie mien  
is down.

Alden

Wie powiedriate

Cerav

Batman.

Addu

Pomiedriatem, rě s fauem baranen  
nie muria sie, widziē, rě jěd sho-  
ny - rě ma gascia. Tau ~~stienings~~  
hausen jědnak pomiedriat mi. Addu-  
nie, staniar nisciepruie, idē i  
raanousej umie.

Cerav (werycha)

Proś, proś. A do w ponz. Jaki sie  
go du porby?

Addu

~~Ador i ułich~~ <sup>Proś</sup> Pana (ułich i ułich  
lewe)

Scena II.

Cerav. Ferry (w skromnem u  
braniu myśliwckim ze strzelbą i torbą)

Ferry

Dobry wieczór Cerawie

Cerav (suche)

Dobry wieczór.

7  
Ferry (adulada kapelusz  
i przebywa) Pułybacz is dar firmo  
sic obwieści; polowatemu tu u po-  
blim cate popotudnie, nie <sup>złoty</sup> sygnalizacji  
ani pisarza. Wagle nerutem is go  
stemu gladny ja mi i ponyżlatu  
sobie: Idi do Cerawa, zjedz i min nie  
zwroc i odpocznij sobie kilka go-  
dzin w łabadku!

Ceraw (przeważający)  
~~Cudowny~~ Kilka godzin? Zjedz  
bandro uprzejmy; czy by nie śmiać  
tego wymagać!...

Ferry  
wyobrażam sobie /  
Ja sobie myślata, ja ci do ka-  
dris przejęnnis - widujemy się  
dar uradku! (złoty się) Ah! ja  
do wygadnie i apetytnis! Poruszenie  
is się, wersus do przekazeli, min po-  
ladny do statu. (chce usiąść przy stole

Ceraw (urównoważony)  
Proszę się do do przejęnnis, dyl-

do nie du - paprzyjcie mi calosc  
wzrostu stanu.

Ferry

Lapowaleni, denar lapieno nie -  
dre, to jesterne na frachu - sredniej  
zapewne gosci? A wiec jesterne du  
chylone.

Cerar (pneumo)

Co? jui odchodzie? Ale nie po  
malom... <sup>Fla!</sup> ~~Fla!~~ Sukono sie, jednocz fery  
den upienosc - (ferymoci kapelus  
i ferybony) klas - to widzenie do-  
chany chlopce - a odwieci mnie der  
wiodce.

Ferry (doach, edumany)

Ferli sdrisc? (bierne machinalnie  
kapelus i chlopce) Ferli sdrisc?...  
Ale - to ile sobie przypominam,  
nie wyrecztem ani stawa o sdrisc -  
scin.

Cerar

Nie powiedziates - przypominaję do,

ale mobiles' dard'i nuch, i ala dago  
ja sapritem - re, dago ..

Ferry

A dard, <sup>das!</sup> angličtí si neprosí. (adit  
do chapelu i <sup>acropolis</sup> purymy) Ladaž.

Caran (v)

An rosary.

Ferry (fesshadri to mo-  
go i bievra go ro gunit ad fuaRa.) Ceram.

Ceran

Cor. La Brea?

Ferry

Pursuing <sup>to</sup> Stancher's - udawanie, i  
 a moving stancie. Chcesz mi się  
 parzyć? co? szczerze...

Cera 14

Also see snow!

*Ferry (quasi) sandalini*

Осознаю, не выдержавши.

Caran

A missa do b. Peregrador mi. na  
~~guia de missa~~ .

Fenny

A więc <sup>masz więc coś tego na myśli?</sup>

~~Prawda, przecież nieś coś tego?~~

Cesar

Co za przyfurszenie?

Ferry

Gdyś inaczej powiedziałbyś to pro-  
sto: Kochany Ferry, serdecznie gości,  
lub gościa - albo - Raniec Raniec  
co zamierzasz Kochany Cesarze?

Cesar

To daj mi ca -

Ferry

Ma wyjawienie Raniec nalegać mi  
był - <sup>bo - jak więc</sup> ~~zamierz~~ nie podzieliłbym  
jej zaturmasi.

Cesar

Prawda - niczedy.

Ferry

<sup>ratem</sup> Fereli ~~nie~~ <sup>zamierz</sup> dważ daję -  
umiesz, zamierz i dy może we-  
względnie narucia. <sup>zobacz</sup> Pójde - ale upiekan  
daj mi co rjesz.

Cesar

co mam zrobić? Siadaj przy dyku  
stółku; przyniesę, czego zapraszam.

Ferry (siada przy stole  
z boku) Widziałem du bandro ubien-  
jego, włosy, rękawce.

Ceran (ustępuje)  
masz - dykło jedr przędzy.

Ferry  
Głęboko kamieńki butelki i kaski, ka-  
wian.

Ceran (bisquis i przy  
nasz iędane) masz. ferretum u-  
stępuj.

Ferry  
Podajcie Danisov, Bachanek i Biskierat  
wina, mój Garmutiedric - a... i Danis.  
Tek sera i obrobione, mała -

Ceran  
masz, masz.

Ferry  
A nie zapomniaj winic.

Ceran  
Oto jest ta butelka  
Ferry

co, do wydawcy na nosis). Spro-  
bujem się, że jedna butelka be-  
dzie dosyć? he?

Cesar (patrzy na zegar-  
nek) Czyby nie było lepiej, gdybyś  
sobie poszedł: do wyszłego zabrakł  
sobie na drugi?

Ferry (również spoglądając)  
\* Nie, żeby <sup>wcale</sup> nie było lepiej! Ty nai-  
wny dynamic. Ale ja byłem 11 go-  
din na nogach, i nie miałbym do-  
war pozwolić tego głodu rozporządzić?  
Oho! nie z tego.

Cesar (wybuchając)

Ale ty mnie przynadajesz do narpa-  
ry z twoją alegorią i podrecha ber-  
warunkowo, abym tu został sam.

Ferry

To mnie nie wkurwia. Dlaczego  
masz tajemnicę przedemną?

Cesar

Ferli si jednak powiem —

Ferry

(jedro)

10.

Nie przeszkadza mi jure jedro-  
nie.

Ceran

Postuluj jedro -

Jerry

Słowo

Żad sie najest. Taj mi podaj, ni  
~~Od~~ Xywan sie, niczej do ciebie.

Ceran

Tak! No, do jedro do idu djabla  
(wysoga reganek do) Chwila oru-  
wone nadchodzi. Głoby denar na-  
desza. Ten pladkaw nortzagibly wy-  
stoko po całej adolisy.

Jerry (mowisz)

Wyborno satada

Ceran

Konieczny dy nar?

Jerry

Co ci sie, si, ledwie se racztem

Ceran (sam pada na

Ranapz) <sup>sterido</sup> Główny etowick!

Jerry

<sup>jedro</sup> Lubię si <sup>jedro</sup> proparycje: fajle - faj

Ferry (pizj)

Wybawcie nas! Fereli porowem -  
jenny sampanischie z indonezyskym  
dowcipnisiem, do normalnym Bor-  
beaux milym przyjacielom. (wy-  
pizj)

Cerar

Adalme. Muszę natychmiast udy-  
i drac. Wiech franciszek ratary do  
Kobniedu.

Adon

Wiec bezie podroba, ghyi wielmo-  
za Pani przytata powar.

Cerar

Kdony jednak nieupad do na-  
szego domu?

Adon

Na szczegolnie przybytk ratrymat  
sie, na czoły przy braniu agno-  
wacy.

Cerar

Co, do szczegolnie.

Adon

Ten dom moie sam nieciadac.

Cerar (cislo do Ottom)

A cūi będrię z dę?.. Ottom's jękrię  
to robitiny?

Ottom

Idamę z nowę? Biedę wriędo,  
kđóci ję <sup>zawar</sup> wynadęj?

Cerar (półgł.)

Żereli się na dę awandę, adwasi  
i unie ~~o~~ smaczonej gadrię i tu  
nie roslanie - nie puchacry m

dego

nigly.

Ottom

Przez pań

A czy nie mogłbyś ja wysłać  
jako, dynerasowy wybauco, i nie  
sreśliwa <sup>nas</sup> radorymac', dopóki f.  
baron nie powraci?

Cerar

Prorokę tam maie kilka dni,  
a w kaidym maie furer nas. Ten  
nas' maiego sęsto <sup>post jękrię</sup> adwiedrię -  
(palory na Żeręgo, kłany widęje.)

A! nam mył! Łanici palto do p  
wore, ja rorar nadęjg.

Olga (odchodząca na lewo)

Cecilia (do Ferrera i do -  
my rabnał Kapelner i przybory i rabie -  
na się do odejścia) Ty już odchodzisz?

Ala! on się pyta Ferrer

Odchodzę do przyjaciół Bogu wery -  
stkiem świadym, is nancercie i -  
chodzę. Adieu mój skłopot - a  
stądziej bristo o anabach frustym  
i ich gascimowici. (chodźcie)

Cecilia (ratującym go)

Żadaj Ferrer, puszcz się, radaj.  
Ty musisz radac', wyliniadery  
mi. dam wielką przytulę.

Ala!

Ferrer

I całego serca, jeżeli dykło mogę.

Cecilia (szybko)

Stuchaj mój. Mogę ci dykło nrac  
w ogólnych zarysach objaśnić.  
Ustos, natychmiast jeżeli do mój  
madli, która szeroko się odwróci -  
trzy bananówy i ~~stos~~ <sup>stos</sup>, mojej  
przyrętej rony.

Henry

Ferry

Blagostawia ci i rynek Rebielny i sil-  
nego ducha w polaczeniu z m. dolen-  
lami nadbr.

Cerav

Dajcie mi przyjac to stawa - czas ucho-  
dzi, a nam ci jeszcze <sup>tylko</sup> ~~nie~~ to po-  
wiedzenie...

Ferry

Dodajcie mi majtuzę w twojem spua-  
wardaniu nie bardzo, aby upna-  
wisc i w iato dwa <sup>obecne</sup> ~~trouserie~~.

Cerav

A więc - przyjacielu - podaruję Pan-  
budowa - radzisz.

Ferry

Ja mam się radzować przy na-  
wrosciej, jako Randueller? Do  
upadku do nóg!

Cerav

Ale nie. Ceravuję du obecnie odwie-  
dzić innej dany.

Ferry

Tu? Dajcie? O montażu, mor-  
tanie!

Cerar <sup>bydrie tu za chvilę</sup>  
 Stuchajcie. Dama da ~~winnaby~~ <sup>na</sup> ~~ra~~ <sup>wbrew</sup>  
~~war nadzieję~~ i ~~porównie~~ <sup>przeciw</sup> ~~swej~~  
 woli.

Ferry

Porównie przeciw swej woli? Tego  
 do nieporozumienia.

Cerar

Przyjedzie Raveł; klona się prze-  
 rować - ona będzie wzięta o powie-

Ferry

Będzie wzięta -

Cerar

Wysiadają - wysiadają, ja z Raveł  
 wprowadzają do do salonu, upoko-  
 jąją, biesiadują <sup>sie</sup> i niekt się  
 nie dowiadam, że wyszedło do  
 było <sup>z górą</sup> <sup>utorianę</sup> ~~nieporozumienia~~.

Ferry

Chciał / <sup>to</sup> / iść do ~~nieporozumienia~~ <sup>damy</sup>  
 jeżeli spytał wolno?

Cerar

Klona -

Ferry

Wława? -

Cerar

Styma Wława - wisar puresis -

Ferry

Nie mam pojęcia.

Cerar

Wława Bellenosa, rachmiejczajara walty-  
renka z cyndu.

Ferry (ohse nie)

Głobno noc.

Cerar

Zostawie.

Ferry

A więc do Wława tego chciałeś mi się  
pobyc, Wława tego do siebie puryjście  
i <sup>by</sup>żyma pureszala, poderas kiedy  
w kuchni smarek się barant - o  
tak faktem je za mojem wejściem!

Cerar

Nie, nie gniemaj się.

Ferry

To  
Odsprawy stowick. ma się znie, i  
<sup>wyprawa</sup> ~~zysakia~~ <sup>awantury</sup> pobaby z jarkas  
dan panne waltyienka.

Ferry

*Cenozo*

Ferry

ceran

Yenny

A prawda! one upadają lekko -

~~Tak upadek bym lubił - co?~~

Cerav

W badaniu powód myślenia - upa-  
dający w siano ....

Ferry

Powiedz <sup>mi</sup> jednak - dlaczego ty mnie  
to wysyłaś do wspaniałej spawalarni?

Cerav

Bo tego, <sup>ie ciebie</sup> ~~co~~ <sup>proszę o</sup> ~~dobie~~ ~~praca~~ ~~ci~~ ~~pracy~~ -  
jesteś jej

Ferry

Oni mi w głowie.

Cerav

Jak mnie rozbiera, wytłumaczy  
mnie, rozumie się ogólnie.

Ferry

~~Co cię~~ <sup>nie</sup> Ale wiem jak do walby i widać, że  
mi ogólnie.

Cerav

Wobec siebie - naturalnie - wypadek  
spawalarni ja to tego domu. Powiem  
jej: jeśli przyjaciel musi być w bardzo  
małej sprawie wyjść - -

Ferry

O swojej narzeczonej -

Cerar (wybór)

16.

Tak jest - (mianuje się) Coś nowego.  
Wynajdi coś innego.

Ferry

Coś gładkie

Wie miemu tak zaczęło stać się, jak  
dy. A <sup>ko</sup> ~~przez~~ tem nie znam sposobu mo-  
wienia z podobnymi danymi, nie  
mam najmniejszych hippickich  
wiadomości. Ed, дай mi poradę.  
(chce is.)

Cerar

Żebyś tylko wiedział, jak ona przy-  
jechała w Warszawie, a dla niej był  
wymagający jest nawet mailowiec  
dystrygowany. Przecież z nią na  
każdem sposob. przyjeżdżając kilka  
godzin. - Lubi do dla mnie.

Ferry

Dobrze - ale pod jednym warunkiem

Cerar

Co?

Ferry

Żebyś nie <sup>podobał</sup> ~~musiał~~ salować się do  
miej.

## Cerar (sinięsi się)

Inwalidom się z tego chętnie. Pewnie  
stałego na dem, że mnie wytłómacz -  
czyż, beztrosko o mnie labore mówię;  
i <sup>powiesz jej</sup> jałko do ja jędem niepacierany, że  
właśnie bris w domu pusałak nie  
maga! - to a demar uddale się.  
Do widzenia.

## Ferry

Stój, stój. Cóż ja jej powiem - dla  
czego siebie w domu nie ma?

## Cerar

Pamięta co chce - wynajdź coś pna -  
nadopodobnego. (zwaca się) Ah to naj -  
ważniejsza: nie narywaj jej wady -  
żenka, nie musi ja gdy się jej przy -  
pomina, oem jest. Do dacie ka -  
pays. Gdy już przyjdzie jałko da -  
me, z demarystwa - wpawie się  
w dobry humor i beztrosko miał  
przyjemną zabawę. Adieu. (w drzwiach)

## Ferry

Cerare, nie labawiać się, że się

wysadzę? Cerara

O!... weale nie! Flakaha! (adchadris)

Scena 6.

Ferry (sam)

Co powiada nie bęte się o do sławat. - Odoi  
do ledkamyjiluy cztawien. Wie puzimuj's ja  
mains nobie tyle zachadow, dla jachicis  
tam gupisij awandunki. I co ra do-  
nyje? ~~Wiesz~~ <sup>Rais fustly! (wzruszenie namiętne)</sup> ~~lede i lede i linardo~~  
~~erke, na bandro blato, fustjannos~~

(scena) W babablu jaden poroghuis  
ruiwuy, Belladonna, czy dei Rais nie  
bandro się re mng ubawi. Gdy roba  
ry ruceda nicobemui Cerara, <sup>more się</sup> ~~franka~~  
~~naby nie dlugo robanie~~ - <sup>nichowem robiensa</sup> ~~franka~~ Isby da  
siuata drienecryna sylko sobie sego  
nie roabita. Taisra muie achola  
fureskobrenia demu wypadkowi  
Ale jak? Gdybyu barl stangt fures  
nowen i uhmeycit Ranie ra sugle?  
ufemuis muie fwardopadkowi sa  
norbojnicka i muie sie na muie

z parunkami. Tego nie mogę wy-  
rychować se względu na moje piękne  
sery. <sup>dałoby się</sup> ~~nie~~ <sup>dałoby się</sup> Franciszek Stanisław  
tępiąc furę łoboz i odwrócił się -  
wtedy furę dał się do powozu, papro-  
we go by ramować, ona powróci  
do miasta i cała wraz z otocze-  
nia. Tak do będzie najlepiej.  
(chce się - stychać dźwięk i rzekł  
ludzieci głosi) chwała! rapóro! Fur  
upadła!

## Scena 7.

Ferry - Oddon (z dawa)

Oddon

Canis Ferry - dawa się wygnęła.

Ferry

Wiem.

Oddon

Dama, która tam była -

Ferry (z dawa) wst.

Ferry) Słyszcie sobie dawa - wiem.

Oddon

Kawa - nie -

Ferry

Wiesz stamata obie ręce - wiem.

Atton

Dama jest taka - ale koi się skaleczy  
a dyrekt stamata.

Ferry

Coś drzyki niebu - do i dach szeregili  
wie.

Atton

Może ciślowiny pan do damy wprow  
wadzi?

Ferry

Wie - by ja wprowadzi Attonie; ja faj  
do dam, aby się przygotować. (cho.)

Papadure, furer trumby od blusca  
czy się <sup>regule</sup> aptaci wyjść do niej. (Pobstw-  
dzi na pwanu.)

Scena 8.

Atton - Lucja - Lorkaj

Atton (chodzi do damy na

lewo, blona obwieca)

Ha, wiesz labura - ah wda i wia.

Lucja (= lewej - lorkaj faj

podburynuje) Co ra fatalny wypadek

maai) Pani formoli. Oddan (4 chae gis fadday

Luzja

niepotrzeba - już mi lepiej.

Edson

<sup>Nic</sup> Oskar  
~~un~~ sic pari nic ~~necessaria~~? stato?

Luzja

Wie - <sup>sie</sup> Lueja Gurzelgusta! - Wurde man  
in das wagle der sie ja mit dem. Jed  
sie in die jesh pausen lego dann?

Остан (русичка сиз)

Tan banan Ceran wedding.

Lucja (ogłoda się <sup>przeżyje</sup> ~~nie~~ drimianina) Ah! do oryginalus. Ale  
do nadmierzajnybieg obolicuwać.  
Gdzie jest f. kawa ?

Adlon ~~Cover~~ ninnisha sig

turebigle) Nieseddy niesobany. Ale ta-  
skawa fani nie na dem nie straci.

Pan Ładziński go f. Meiningschan-  
 sen, jego przyjaciel i sąsiad - bardzo  
 miły ~~pan~~, radosny. Wadychuniasz  
 nie ~~raczej~~ <sup>ornajnie</sup> zachwycająco obe-  
 cność pani - sądzi że nie będzie  
 bardzo przyjemną. (Ch. obchodząc)

Ala una wybornie gra Komedję -  
~~la mala~~. (na prawo)

## Scena 9

BIBLIOTEKA TEATRALNA  
 Własność Gminy m. Lwowa.

Lucja - Łobaj

Lucja (padłszy na niego)

Co jemu jest? Śniat się w tak  
 szerególny sposób, że stało się jasne.  
 gdybym tu nie była niespodziewana?  
 Kawan jest bezwzględnie u swój  
 matki; będa tam u niego niespo-  
 kojni. Chciałabym <sup>matce jego</sup> "kusić" tej  
~~samej matronie~~... Ah, jest biuro  
 (wskazując na kapelusz i wykrzykniki -  
 siada i pisze.) Głęboko! (Łobaj  
 podskakuje) Pojedziesz do samemu  
 Waddingów. Zawieszam ich  
 o wypadku i prosię o przytanie  
 powozu. Spier się. (pisze)

## Scena 10.

Lucja - Łobaj - Henry - Alton

Alton (z prawej - na pied)

sach) O siedri tam.

Ferry (sichu do Abdona)

Jur siez ~~variancia~~ gospodarzata!

Abdon (ds.)

Lacianurmaliny do mybarnie -  
wyrzute sie udato.

Ferry (sty sichu)

Lamiler - Lepovello!

Abdo

Wella narikaru. (abchadap ds.) Jmies -  
erna narbowa. (na lewo)

Scena 11.

Ciri bar Abdona

Lucja (do Lorkaja nie  
widząc Ferrago) Maar. Tospicet siez.

Lorkaj (abchadri na lewo)

Ferry (ds.)

Atarytam sobie jur plan. Porensi -  
niez jej do sumienia i spობuje na -  
stanie ja na dwoge cudy.

Lucja (odwraca sie spo -  
strego Ferrago) Ah, jarkis' pan -

Ferry (als.)

alei do tadua. do Roviast'!

Lucja (als.)

Zapewne ten młody pan, o którym  
mówił stary.

Ferry (als.)

<sup>stary</sup> On ma <sup>stary</sup> guad - do siebie sam przynosi,  
a jak dystryguowanie wygląda; mo-  
imaby przysiąść, że do gwóźdźnia ha-  
ma.

Lucja (als.)

Wiemy - czy so? a więc ja narzecz  
normowa. (gł.) Pan pojmie, że nie-  
srażliwy wypadek, który mnie  
dudaj spowodował -

Ferry (przeprawa)

Pojmuję, pojmuje, Tak, kiedy wy-  
padkowe bardzo nierozumny wypa-  
dek. ten wypadek.

Lucja

Przedewszystkiem miśmami się ja-  
m przedelawie. Zestaw -

Ferry (przeprawa)

To rbydecus, zupełnie rbydecus.

Lucja (odróżnienie)

<sup>czy</sup>  
I hydeum? Pan mnie ~~nie~~ zna?

Ferry

To nie - ale bardzo powiedział mi,  
że pani tego nie lubi, no, i nie dzi-  
wię się, pani rozumie. Chciałby  
by mi bardzo wiele wspaniałych  
wzrostów dać, bardzo mi się  
podobają.

Lucja (z najwyższym sz-  
lachectwem) czy rozumie pani!?!...

A pan myśli o tym wypadku?

Ferry

O wypadku - rozumie się że o wy-  
padku. (aha...) To było głupie. (gł)

Rozumie pani przebiegi - jeżeli wpa-  
niatem o czymś, co pani sprawnie  
przebiega. Pani rozumie że się prze-  
biega. Jestem Ferry Meininghan-  
sen, intendent majoratu, nie-  
siedząc, sędzią honorarij, jak nas  
nazywają.

Lucja

Proszę mi powiedzieć - czy, ale gdzie ja  
jestem, gdzie panią tego rozumie?

Ferry (stania się d.)

<sup>proszę pani</sup>  
grecznie) Będę się wyśmiewał, by  
tego nie wymówić.

Lucja (śmiesz się)  
A, do sreregółus!

Ferry  
Żart was się śmieję! <sup>to</sup> Kłopotliwe!

Lucja  
Wiemam powodu zapisywania się  
mego nazwiska.

Ferry  
Wcale nie. przesłanie. Idźcie nie  
żart śmiecia pani - jej stawa - ob-  
chryzma. Cerar mawrapo pani  
przygotował mnie na jej wczasy  
widok.

Lucja (zdrimiona)  
Żartu on mógł wiedzieć, że wypadek  
mnie tutaj sprawadzi?

Ferry (do "a")  
Ta mnie udawać! no! (Zł) <sup>a</sup> ~~nie~~ i-  
udacie on nie mógł tego wiedzieć!  
bo i Z Rogryby? <sup>Castellano</sup> ~~wiedziat! Ale do mego~~  
~~tabieniedus!~~ utraćcie nie jest wery-  
stko wiedzący, ten kochany Cerar.

Lucja (mieszko raduwarowa)

Widala się u niego - do.) Złoty mi się  
i ten pan ma rajęski.

Ferry (do..)

To widoczne!  
ma mnie ra manjada. widoczne.

Lucja (do..)

jednak!

A przecież są w ten mudi być! W-  
szę się dowiedzieć, <sup>u się</sup> tego de baron  
wreckiwa. (gt) A więc pan mnie  
masz? bardzo dobrze! I baron  
mnie wreckiwa? nie robisz z tego  
bajemnicy. Widocznie pan więc już  
serwus jestem.

Ferry

Ad. do mi się podoba. Takaj mi pa-  
ni wzięła. (Lucja się ulewa) Wto,  
wdeu pan i przyjm. rapewnie,  
i bardzo się cię z panem pan.  
Czy wiekryś mi pan, i jej je-  
wre nigdy nie widziałem? To  
drimie - nieprawda?

Lucja (bardzo)

Drimie - a, masz pan sturmes.

Ferry

Nie miałem nigdy przyjemności

widzenia panie - jak do mnie - w  
ogniu. Ty mam tak bardzo w mi-  
sie).

Lucja (z najmniejszym str-  
mieciem) w ogniu? Czy pan widział  
leżący jakby tam w ogniu?

Ferry

Do / porzucam! (do..) To jej rozum  
nie w smak; no - teraz <sup>już</sup> niewiem da-  
lić jak mam do niej mówić. O,  
o tam. (gt.) Wie bierz mi panie ra-  
tego - pale, jedno głupstwo po du-  
gim. <sup>ale</sup> Pochodź do ręki, i mów  
i mojej mowie - aniżeli myśl, Co-  
raz jednak wezwolę ci naj-  
więcej, bym nie wspominał o rano-  
wie panie.

Lucja (do..)

Ala to teraz bardziej zagadkowe.  
(gt.) Ah! Teraz przesadza <sup>ja</sup> nie jestem  
tak dwulicowa. Tam naprawdę po-  
walam się narywać, jak pan  
bezbrzośnie mawia na wtajemniczone.

Ferry

Czy mogę wyczyścić?..

Lucja

Bez rękawic. Szyję jednak, że p. sam  
nie wie, kim ja jestem?

Jakdo niewiem?

Fenry

Ojciec mój -

Lucja

A więc sąsiedzi - ja jestem -

Fenry

Panna Anna, Kellenosa i synu.

Lucja

I synu?!

Fenry

Flot! kop!

Pieniążki wallyrenka świąda! Pieniążki -  
no - ~~no~~! ha rapo! bis!!

Lucja (ust)

Och! się i wydało! Porcelanowe p.  
kuchnie!

Fenry

Jedem przyjaźni i powiernictwa.  
Cera. Dyskretna jest wreszcie kochanka.

Lucja

Wiem do czego i niecierpliwość - po -

nie - (myśli)

Ferry

Meinischhausen, Ferry <sup>mi</sup> na imię.

Lucja

mite imię.

Ferry

Szkoro się ja ma - szuka się mian  
Rendendawai. - A <sup>Temerawen</sup> tenar musi  
jani papuradai na Ferryu, Rdo-  
ny w <sup>roste polnie</sup> niegjan ~~z~~ Cerano be-  
wie iniat raserz, podrielić z ja-  
nię skomna, wiserawę. Proszę  
spojrzeć, jak on du wygodnie  
wysydko nargdrit. Czyi to nie  
wzruszające?

Lucja

O, bardzo. Wie miemryz p. ma-  
neł, jak jęstem wzruszawę. O-  
bowiam się naneł z tego powodu  
nie nie jęse.

Pani!...

Ferry (wesoły)

A patyl się najdzić. (znowu) To był  
by nadli egzemplarz. Mówiono ~~nie~~

ie symboliki jedro, i pije ja? swo-  
ri! (Gł.) coie pani usigdzie? Tury  
jedreni normawia nie da? puryje-  
mie. a ja musze pani dyle o  
dym biednym Ceranso upawie-  
drice. Czego by on nie dal, <sup>nie</sup> ~~gdz~~-  
by mogl byc teraz na mojem  
miejacu!

Lucja

Nie wiem, czyby mu do bylo  
daw? bardzo puryjeunie.

Fery

Pani nie wadzisz furcie o jego  
mitosci? O, do bylaby skautnie  
p. Klano, ~~on~~ by tego nie furcyl.

Scena 12.

Cis - Odlan (z lewej)

Odlan

Pan warknie?

Fery

Pada - furynie's rampandie.

Odlan

Wadychuniasz. (ul.) Tenar bezdri  
fizadyka. ułspaniata biewary-  
na - w moim guście. (ułspani-  
ułspani gadyary i rianpama na dół  
podam ułspani.)

Ferry

Pani Sturis pani. (ułspani ułspani  
i ułspani do dół)

Lucja

Co za galanterja!

Ferry

Co ułspani, łaskawa pani.

Lucja (ułspani)

Fark Ramfont.

Ferry

Co do mnie, <sup>do</sup> jest mi <sup>u</sup>łspani w  
mojem stanie siewem guście  
Cierzę się, siewem jak biewem, gdy  
po Sturis nieobawiać po  
sam do domu. Walejo Aldamie  
Wychylony biewem biewem na  
intencje, miłoci guście ajerytego.  
(ułspani)

Luzja

Żyję w f. rapawie w miłych do-  
sunkach wadziunych?

Henry (senjo)

Robrimo? Nie maś jej - j'edem  
sam, sam j'edem. wrytoko wy-  
mota. Ośadzi z wodu siedzi pored  
pania.

Alban (Cubaredt)

Luzja

Nie poradaje się namyślnie na sa-  
mym.

Henry.

Al. dach. Tani myśli o wicnie?!  
Ach j'edem skądś, ale do nie idzie,  
absolutnie nie idzie - a w dodatku  
z obawy sakochania się, uśdę puzę  
na mile kaidem tabuemu bu-  
riakowi.

Luzja

Nie chce się f. i'nie?

Henry

Nie mogą; muszę sadzić brzośka.

Luzja

Sadzić brzośka?



(głowi iambobliwie) Ej trisubo, trisubo,  
a gdybyś sobie pani coś tamata, lub  
świecica? Ceraś byłby w noszary.

Lucja (badawca)

Widzę, że p. niemaś sprawy; jakże  
mogło mi głowie niebezpieczeństwo?

Żenya

Widzisz mi pani na rękę: Ten <sup>patyczki</sup> ~~patyczki~~ <sup>złota</sup>  
wół i ~~postawia~~ z siana. Jak się pa-  
ni rachowałaś w uciekinarstwie dursku?

Lucja

Dursku?

Żenya

Widzisz, niegodnie, który był porażeni u-  
mowiony - by salwować dwójce re-  
fundacji.

Lucja (bada dalsz)

A jak się pani zdaje?

Żenya

Widzisz się zdaje, że nie należy się wy-  
zbywać z powodu takich przysąd.

Widzisz mi pani tego na rękę - ale  
umiaru do ra szeregów i wyzbyć  
losu, że Ceraś musi się oddać.  
Gdy pani wróciła do domu, widać

26

sie z tem mitem uczuciem na spo-  
rynek, że w Karidym woglebie ucho-  
nitai sie od szkody.

Lucja (sędziwie)

Owszem, podaj mi pan nębk. Przeglę-  
ję, przeglęję, panu z serca. Pan nie  
rozumiesz nawet, jak wielkiego  
driś miedziostan niebierze cię  
(podnosi Rieliszek) Za zdrowie mego  
mądrego przyjaciela! (pije)

Ferry  
Za wiele taki.

Lucja

A gdzie jest panie! Dochany Cera?

Ferry

wyjechał do matki - wanie incho-  
sa -

Lucja (niecierpliwie)

Zakiegori nadraju?

Ferry

Zasło dam ci nadmieszajnego,  
zdaje mi się odłożyło w dobach iwo-  
to nafty - czy ci spalić niekiedy  
ci w tym nadraju.

Lucja

Żebyś pan wiedział, jak pan z  
Kamieniem nie do dworu.

Ferry (missinials)

Wiem o tym.

Lucja

Lucja

Jedem lepiej poinformować, Pan-  
ski baron musi wyjechać, aby przy-  
jawić dom, a dłoń się nie może.  
Wszak tak?

Ferry

Tak, skoro panu jemu nie - więc  
tak.

Lucja (powiedzi wron-  
nosa)

Fachstka

~~ja się jednak pewnie~~  
~~przebrały~~ <sup>co do tego, wiesz, że</sup> ~~panu Ceranem,~~  
~~a panu, bo wronnosa~~ ~~(chodri-  
rytowania bawie się wachlami)~~  
Głęboka przepaść - now! z dopięcia -  
na.

Ferry (ub.)

To białe jest radosne. Mnie  
ja ~~utrudniać~~ (2) ~~Flachau~~ ~~trick~~ -  
~~brück~~.

Lucja (Anach gwałtownie)

Wyprowadzić sobie podobne nawiąz,

23  
moj panie, do nie wypada.

Henry (d.)

Aho, znowa frand. (gł) Najtanka-  
nessa pani, nacz się do nie umosić!  
Moje pani zechce usiąść! - spocroć?

Lueja (ciada)

Masz gran nacz, - do der nie ma  
czego się umosić.

Henry

Pojmuję, do umiarkowania, tankawa  
grani, spodzielam się, jednak nie-  
pocroć jej obawy z powodu ce-  
zana.

Lueja

Jest f. moim bronić podobnego  
podzielenia - ono nie jest go-  
torem stowiska konom.

Henry

Aleri

On jej nie Rocha - dej konomu

Lueja

Ah! myślisz pan?

Henry (wzruszenie)

Pomyślę pan. Sam mi do

powiedział.

Lucja

Yabaniu?

Ferry

Stawo. Zani się z nim, dykło - ha  
pieniędzy.

Lucja

Wybawia.

Ferry

Ha, ha, ha

Chciesz poprawić swoje indoneza,  
nie więcej. Powiedział że ona jest -  
jaśnie do on powiedział? - <sup>aha!</sup> Tagudhu -  
mucha popołudniu wiesz, prze-  
cisnąć się nagle.

Lucja

Wyszłaś tak w istocie? Ale do  
zapytania - do jest - (nagle prawa -  
Ranniemu sytuacji - wybucha śmiechem)

Hahaha! To ~~nie ma sensu~~ ~~coś~~ ~~nie~~  
~~sta~~. To j sytuacji nie zapomniał po-  
ki rypia. Hahaha! (w głębi)

Ferry (śmiej się dalej)

A do się ciery. Ale do mi się udato  
wydobyć cerowa!

Lucja (obliwa się)

Oto do nasza ulubieni brisicjua.  
 Rujnija sie, a potem nobie finans  
 same operacje ~ sercam panien.  
 Ale przedewszystkiem ten lobny  
 przyjaciel, broniary go! Hahaha!  
 To narbyl kamienus! Wie moze,  
 wie moze! (siada)

Fenny (siada naimier)

Ciszy mnie rei panie do dach miew  
 To przyjezta. <sup>Alex</sup> Cerar dykto panie  
 Rochla - bogi ~~panie~~ <sup>spokojna</sup>

Luzja

St,

Rajny pokój paniekiem Cerar  
 I min <sup>juze</sup> ~~schowane~~. Tak. Cerar ma  
 lat swego Bandusa. (Pierwsza na  
Rajna stole)

Fenny

Swego Bandusa. A ktor min jest?

Luzja

Bandus namaniajacy Massinera,  
~~Skobiniera~~, Metella i caly rod spi  
 skowcow. (sinie sie) Hahaha!  
 I Bandus Rochat swego Cerara, ni-  
 mo do udezyt w niego pod kolu-  
 nna Pompejura.

Ferry

Podrinniam wiadomości pani z hi-  
storią wygnania. Zandro<sup>4</sup> pisał, że  
się pani i ona do najbliższej  
bas<sup>4</sup> wam, bógas pociąg niekiedy  
często dnia na domie razda.

Luceja (sinieje się)

A dach - ale czasem jest się i pierso.  
a w chwilach wolnych urbagaca się  
wój myś. Za up. pociągami z  
di tenaturą, z pociąg. Dobry pociąg  
włoski, włoski, włoski.

Ferry

I mnie wólcier.

Luceja

To mnie wólcier. (podnosi kieliszek)  
Włoski i pociąg!

Ferry (Luceja)

Włoski i pociąg ci do cyrku, do wólcier-  
ieru. I Cerar Rocha pociąg, dach.

Luceja

A wólcier ci, dach o pociąg wólcier-  
ieru.

Ferry

Włoski, ci on dach wólcier. Ma wiel-

29  
Wie sergicis do habich.

Luejs (dr. ciempe)

F  
cto, w dachin naris murina go murie-  
mimic. Dami, rindi, rici! Kseru-  
miciis, sici an denu mimien <sup>ale</sup> ~~truy~~  
pamima mi sie, wlasnie miewer, jak  
gdyby napisany dla sergicimiego  
Cenawa. To jest wlojs mi sie z dier  
pauisubiego, wy wosyjskiego i--  
(muzili) ciekawo pan - jakis do  
byto? - A dach - dykut jest:

Moja to mina?

Mojai to mina, ie serce mi wdata

Kseruaz wstuchane w moj miltan

Mojai to mina, ie jej sz my <sup>spien</sup> darato

Wsuach mych miltos widnie, i prawdie

Mojai to mina, ie tongue w me <sup>wbren</sup> spymenia

Wie wdata, jaka wstehmien mych prymyue

Ka miltos biogge miewenne te wstehmien

Mojai to mina?

Mojai to mina, ie ore Todkie chrile

Nakne sticiz migi w pamizci mase

Mojai to mina, ie ja mam wspomienit  
Co nam mam sercem tak tymazj stae.

Je dżisiaj mi tuś dyta, w mem spymnieniu  
I pytaż stuka inna anów dżendyna

Je niemy takie picanie i restanierie  
Może to nina?

W - i jakże się panu podobaba?

Ferry

Deklamacja wyborna. I dżumiewam  
się cenar bandziej. Miałbym wiel -  
ko, fwaribę do pani.

Luzja  
Coś ładnego?

Ferry

Cie mogłabyś mi pani opowiedzieć  
wregoi z rycia - z dwuph lat dżiscie -  
cyla?

Luzja

O, nie daj do tatuo.

Ferry

Co panis, popchnęta do syroku?

Luzja (Kłowa się wy -

bonnie bawi) Ah, o dem mogłabyś  
jui sas' opowiedzieć. (us) Ba, ale co?

Ferry

Opowiedz pani, opowiedz.

Lucja (Lajenmiers)

"Przypuszczam że się ze mną, bracie  
dai ićm, co i weryfikacji osoba  
ni takich romanów. Trzeci ulna-  
drione, do obstaw, albo egubie-  
ne - pseudopodobnie egubine-  
materialne - pseudopodobnie puer  
cyganiów - etc obchodzenie -

Henry

Stwierdzi!

Lucja

Trzeci

Obchodzenie obchodzenie - pseudopo-  
dobnie siępięta głód -

Henry

(małtada piersi

ni na jej talerz) Biedne bracie!

Lucja

Ludzie go upoty i mór. Potem  
paradnie na bristiego Rania! Głop-  
sa! heidi! puer edy. (addypha)  
Reedy się f. danyilic.

Henry

O - to banded smudne.

Lucja

Nie mówię o tem. Mówię o cze-  
insem - up. o pami. - Pojmiesz

Posłubiw pan naturalnie dąbie  
park, publicznych papierów, dla  
rozbudowania naszych lasów!

### Żenry

Laryndriw unie pani. Miałem  
już dawno propozycję ukończenia  
decyzji. Wie pani, przez 2000  
lat, najdłuższych mi urosło. Chce  
ukończyć moje, swoje i całego świata  
i unie byś biedna - stępnym pani-  
biedna - i unie nie chce. Ale do-  
fodli nie dawno moje dawno - nie  
bądź, przynajmniej sygnalizację  
lecie już ukończas bądź, miał  
tytuł - ale do nie nie ukończy,  
porozumie, nawet studentem, ja-  
kim bytem w Głównym na uniwersy-  
tycie. ~~Pierwszą i drugą w sen-~~  
~~su, wesoło i radosno i karmić.~~

### Lucja

To drabnie - państwo zdrowie.

### Żenry

Żeśdas pani bardzo miło - ale ja  
przynajmniej Czerwoni, że się pani

zalecać nie będą; ale gdyby dawk  
 rina sadziennia "godzinie" pogawę-  
 dzie - co dziei - i doprawdy gdy-  
 by! panu nie było (używa)

nie było  
Lucja  
 (używa) -

Henry  
 Tego nie powiedziatem  
Lucja

Ale <sup>do</sup> chciatem powiedzieć.  
Henry

Nie, chciatem pania, prosić o po-  
 zwolenie i piewania. Przyznamia.  
 Tam sobie mi uwrętył - dla tego  
<sup>i stępnęł panu - umię</sup>  
 nure, i piewał - albo się radła-  
 mie.

Lucja  
 Ale i swerem - i piewaj pan.  
Henry

Współbieria dźwięku, pederici dźwię-  
 ków. I piew się naczyna.  
 (i piewa)

Trąmy w kieliski kolegi  
 Czy mi dość Zmartwień nam  
 Zmurek Zepomnieć już ~~Chas~~  
 Winko odadza nam życie  
 Pijmy ten nektar obficie  
 On wzmocni do nieba nas

### Scena 13.

Cie - Ceran - Odon (z dwojgi)

Ceran (staje niewidoczny w drzwiach) Co ja widzę?

Ferry (podnosi kielich)

Wisek ryja studentów naszą!

Lucja (Anapa)

Wina! Wina!

Ferry

Wypić do dna!

Ceran (oblicza się)

Co do naszej?

Odon

Albany nie pisie!

Ceran (do Lucji)

Łaskawa pani w tej sytuacji?

Ferry

Ah! Ceran! <sup>Ferry</sup> ~~ta~~ zdrowie!

Ceran

Co tu się dzieje?

Lucja (wstaje)

To co pan widzi - przyjaciel pani  
właśnie jedzie w dół.

Ceran

Co do wyszła nasza? Turecki  
nie powiedzialesi?—

Ferry

Wyszła w porządku - panna  
Hanna i ja - jesteśmy najlepsi  
ni przyjacielu.

Ceran

Chcesz? Ale ja sama nie  
jest —

Ferry

Nie - kimś więc jest?

Ceran



Abdon

Pracuję pani naprawianiu, stoi  
przed bramą ugradową.

Lucja

Dobrze. Dziękuję sławę  
równ. (niektórzy) Pani bardzo, pro-  
szę się podziękować pani matce.

Cesar

Przepraszam.

Lucja

Pani Meiningshausen, rekrut  
mnie odprowadzić do miasta.

Ferry (młody)

A więc nie wiem się pani  
na mnie?

Lucja

Kajmistrz. Proszę o kapelusz  
ingbawicki.

Ferry (młody)

Ituriz pani.

Lucja (ubrana kapelusz)

Uprowadzić dręczących. Ciesza moja

ucierzy się widząc fana i nas  
na herbacie; muszę się jeszcze  
nieważniać.

Ferry

Lewdy braci mnis fani.

Lucja

Pierwszy paprocie siaci by wysze  
chata ze mną dla podziwiania  
pauzujących lasów i gwiazda co-  
niego.

Ferry

Będzie fani miała prawdziwą  
przyjemność

Lucja

Serdecnie, fani relaksacji

majestat. A jedno białe pier-  
wio, lekko, waldyżmianina.

Ferry

Chcielibyśmy fani ? -

Lucja (pusto) //

Bezmyślnie ! Czy można mieć



mroczliwiec rycie, nad rycie  
 modyfikacji. Korzywna, przyje-  
 mna, przygody, humor i -  
 bardzo inteligentni i nadzwyczaj  
 wielbiciele. Ten Alei  
 do zachycania! Pamiętaj na-  
 mię - mój kawalerus.

Ferry

I przyjemności.

*Aleci*

Lucja (biana) namie  
 Pajdziu. Moja banda odwyła-  
 pny pny wieczór - nie rauglo  
 nie popotudnie. Opowiesz mi pan  
 o minensydecie i raipienar  
 ucute piasek (ipien) Hello  
 holla!

Ferry

Piedny Cerare - puchacz mi-

Cerar (puch reby)

I do diabła!

Lucja

co spienajcie pan se mna,

Abajo

Holla! holla! (spiewajac udziadaj)  
Oldan (spiewa unimawala)

Holla! holla!

Ceraw



(raciska kapelusz na nos i  
nusca sig na uciestlo.)

Rundyna spada.

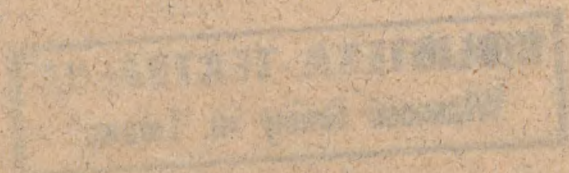
Lewie.

L. 2522

Wysokie Pryjmuje s.k. Kamienistwa powo-  
lilo rachuytem z dnia 8 listopada br. L. 11470 na przedsta-  
wienie na tutejszej scenie in. Nicubka komediji w 1 akcie  
E. Tokla p.t. "Woltyjorka".

We Lwowie dnia 15 listopada 1887.

Marynowski



**BIBLIOTEKA TEATRALNA.**  
Własność Gminy m. Lwowa.

K. 34  
12.08.85  
7s

